

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 63.155 i 64730.

Marsz. Piłsudski w stolicy

Specjalny pociąg przybył do Warszawy o godz. 12-ej w nocy
Marszałek wygląda doskonale, bez śladów zmęczenia podróży

NA POLSKIM MORZU
GDYNIA, 29, 3. (PAT). O godz. 7 rano O. R. P. „Wicher” przeszedł obok pierwszej polskiej latarni morskiej w Różewiu, o godz. 8,40 obok latarni Hel. Na morzu O.R.P. „Wicher” spotkał dywizjon minowców: „Kujawiak”, „Krakowiak” i „Podhalanin” pod dowództwem komandora Stankiewicz, który zameldował się jako asysta p. marszałka. O godz. 9,45 O. R. P. „Wicher” pod flagą ministra spraw wojskowych przeszedł na redę w Gdyni. Z chwilą ukazania się O. R. P. „Wicher”, O. R. P. „Bałtyk” z proporcjami dowódcy floty na maszcie, a za nim wszystkie inne okręty wojenne, stojące w porcie, podniosły gałę flagową. Flota powitała pierwszego marszałka Polski salutem armatnim, oddając na jego cześć 19 salw armatnich.

W PORCIE
O godz. 9,55 O. R. P. „Wicher” przybił do mola w porcie wojennym. P. marszałka powitał na okręcie p. prezes rady ministrów Walerj Sławek, szef marynarki wojennej admirał Swirski, kierownik ministerstwa spraw wojskowych gen. dyw. Konarzewski i dowódca floty komandor Unrug. Marszałek Piłsudski przeszedł przed frontem kompanji honorowej, poczem serdecznie przywitał się z oczekującą go rodziną i członkami rządu.

W GDYNI
Pociąg, wiozący marszałka Piłsudskiego wraz z rodziną i członkami rządu, przybił na dworzec w Gdyni około godz. 12 w południe. Na dworcu ustawione były kompanje honorowe oraz orkiestra

która powitała marszałka Piłsudskiego hymnem narodowym. W czasie odmarszu kompanji honorowych, marszałek Piłsudski przyglądał się im z okna wagonu, salutując przechodzące oddziały. O godz. 12,37 wśród okrzyków

i owacji zgromadzonej na dworcu publiczności, marszałek Piłsudski odjechał wraz z rodziną i członkami rządu do Warszawy.

PRZYJAZD DO STOLICY
WARSZAWA, 29, 3. (PAT). Pociąg specjalny, wiozący p. marszał

ka Piłsudskiego wraz z rodziną i członkami rządu z premierem Sławkiem na czele, przybił do Warszawy o godzinie 12 w nocy.

Na długo przed przyściem pociągu zaczęli się gromadzić na Dworcu Głównym liczni przedsta-

wiciele władz cywilnych i wojskowych celem powitania p. marszałka. Między innymi obecni byli marszałek sejmu dr. Świtalski, marszałek senatu Raczkiewicz, wszyscy z obecnych w Warszawie ministrów z min. Pierackim na czele, posłowie i senatorowie BBWR, podsekretarze stanu i liczni wyżsi wojskowi z generałami Sosnkowskim, Piskorem, Kwaśniewskim, Wróblewskim i Zamorskim na czele; gen. Krzemieński prezes NIK, szef kancelarii cywilnej p. prezydenta Rzplitej Hałczyński, szef kancelarii wojskowej p. prezydenta płk. Głogowski, starosta grodzki m. Warszawy Jaroszewicz, woje wodowie Twardo i Kwaśniewski, główny komendant policji płk. Jagrym-Maleszewski, komendant miasta płk. Strzemiński, liczni przedstawiciele prasy, oraz grono wyższych urzędników.

Wszedłszy z wagonu p. marszałek Piłsudski powitał marszałka Świtalskiego, poczem przywitał się z obecnymi na dworcu dygnitarzami.

Marszałek wygląda doskonale i nie znać na nim wcale trudów dalekiej podróży. Gdy marszałek Piłsudski w towarzystwie premiera Sławka, kierował się ku salom recepcyjnym dworca, obecni na peronie wzniesli na jego cześć okrzyk: „Niech żyje!”

Podobną owację zgotowała marszałkowi zgromadzona licznie przed dworcem młodzież akademicka oraz publiczność.

Zegnany entuzjastycznie p. marszałek w towarzystwie małżonki i córek odjechał do Belwederu.

Krzyże zasługi dla załogi „Wichru”

GDYNIA, 29, 3. (PAT). Po przybyciu O. R. P. „Wicher” do Gdyni admirał Swirski udekorował za łogę Krzyżami Zasługi: złotym — dowódcę okrętu komandora Morgensterna, srebrnymi — oficerów i bronzowymi — marynarzy.



Pomnik, wzniesiony przez wdzięczne państwo bałkańskie Francji, dającej pieniądze.

Unja celna Polski, Francji i Niemiec to istotna podwalina pokoju europejskiego

Znamienne uchwały niemieckiej ligi obrony praw człowieka

WROCLAW, 29, 3. (PAT). — W związku z dzisiejszym zjazdem niemieckiej ligi obrony praw człowieka odbyła się tu manifestacja w sprawie stosunków polsko-niemieckich. Przemawiali poseł do Reichstagu i były min. Herman Fleisner, b. poseł na sejm Lypaciewicz i wizytator szkolny Oskar Kawerau, który referował sprawy na stawienia podręczników historii powszechnej wobec spraw polsko-niemieckich, oddając nastawienia te ostrej krytyce, demaskując jednocześnie pojęcia popularne w Niemczech jak naprzykład: pojęcie „Polnische Wirtschaft”.

Sprawy sporne polsko-niemieckie nie mogą rozwijać się znowu na linii politycznej, która wywołała wojnę światową. Do rozwiązania tych zagadnień należy dążyć za pomocą posunięć, któreby grani

ce, gwarantowane nadal prawnie i taktycznie, zniosły.

UNJA CELNA NIEMIECKO-FRANCUSKO - POLSKA mogłaby się stać pierwszym krokiem na tej nowej drodze, warunkiem jednak tego kroku jest ratyfikowanie traktatu handlowego niemiecko-polskiego przez rząd Rzeszy.

Poseł Lypaciewicz starał się za pomocą dat historycznych dezawuować coraz silniej utrwalające się w niemieckiej świadomości przesądzenie, że polacy są dziedzicznymi wrogami Niemiec. Mówca dał wyraz przekonaniu, że poróżnienie celne francusko-niemiecko-polskie ma się stać podwaliną pokoju europejskiego i niebawem dozna urzeczywistnienia.

Po manifestacji publicznej na temat polsko-niemieckiej, odbyło się zwyczajne walne zebranie niemieckiej ligi obrony praw człowieka,

które oprócz uchwał wewnętrznych powzięło szereg rezolucji, do magających się przedewszystkiem ratyfikacji traktatu handlowego polsko-niemieckiego, dalej apelujących do rządu Rzeszy, aby zwrócił się do państw sąsiedzkich, zwłaszcza zaś do Francji i Polski z zaproszeniem na konferencję w sprawie zniesienia granic celnych. Liga ostrzega również stanowczo przeciwko wszelkim próbom wpływania na sprawy wschodnie, zapobiegając wzmocnieniu zbrojeń i prowokacyjnych mów. Do opinji publicznej Europy liga zwraca się z żądaniem, aby bez względu na wszelkie momenty uczuciowe stworzyła jednolitą i rozsądną zorganizowaną Europę.

Liga wystosowała jednobrzmiące depeze do min. min. Curtiusa, Brianda i Zalewskiego.

Stan wyjątkowy w Niemczech

Dekret, zawieszający podstawowe swobody obywatelskie

Ostre zarządzenie skierowane jest przedewszystkiem przeciwko komunistom

BERLIN, 29 III. Ogłoszony dziś został na podstawie art. 48 konstytucji niemieckiej dekret prezydenta Hindenburga, wprowadzający szereg obostrownych zarządzeń dla zwalczania wykroczeń o charakterze politycznym.

Postanowienia dekretu zawieszają częściowo na czas jego ważności przepisy konstytucyjne o ochronie wolności zgromadzeń, prasy i stowarzyszenia się. Dotyczy to również przepisów konstytucji o ochronie tajemnicy pocztowej, swobody osobistej, słowa i przekonania. Między innymi postanowiono, iż publiczne zgromadzenia polityczne, zebrania pod gołym niebem i pochody muszą być zawczasu zgłaszane władzom policyjnym. Nieuprawnione posiadanie broni palnej lub nadużycie jej karane będzie więzieniem do 6 miesięcy. Noszenie munduru lub ja-

kichkolwiek oznak przez członków wszelkich związków politycznych jest wzbronione.

Organizacje, tolerujące naruszenie dekretu przez swych członków, zostaną rozwiązane.

Plakaty i odezwy o treści politycznej podlegają cenzurze prewencyjnej. O ile treści ich zagraża bezpieczeństwu publicznemu, ulegną kontskacie. Ogłoszenia o zebraniach politycznych zawierają mają tylko dane, dotyczące czasu, miejsca i organizatorów. Wydawnictwa perjodyczne, nie przestrzegające tego przepisu, zostaną zawieszane na czas od 6 tygodni do 6 miesięcy.

BERLIN, 29 III. (PAT). — W kołach politycznych uzasadniają ostatni dekret prezydenta Rzeszy koniecznością energicznego przeciwdziałania ze strony rządu mnożącym się w ostatnich czasach wyrotowym polityczno - radykalnym orga-

nizacjom. Rząd Rzeszy postanowienia te wydał w ścisłym porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych krajów związkowych. Jednym z powodów wydania zaostrzających zarządzeń były antyreligijne wystąpienia organizacji bezbożników na obszarze Rzeszy.

BERLIN, 29 III. W ciągu dnia dzisiejszego na zarządzenie sędziego śledczego trybunału Rzeszy policja dokonała w Berlinie oraz na obszarze całych Niemiec rewizji w lokalach i biurach różnych organizacji komunistycznych.

W Berlinie przeprowadzono rewizję w centrali komunistycznej, mieszczącej się w t. zw. „Domu Liebknechta”. Aresztowano kilka osób. Powzięte pozostają w związku z dochodzeniami przeciwko tajnym organizacjom terrorystycznym.

Sowiecy o wycieczce przemysłowców polskich

MOSKWA, 28, 3. (PAT). Sowiecy korespondenci sygnalizują o za mierzonym wyjeździe w pierwszych dniach kwietnia do Moskwy grupy przemysłowców polskich z Andrzejem Wierzbickim na czele. Korespondent „Izwestji” do tej wiadomości dodaje, że wyjazd delegacji przemysłowców polskich do Moskwy nie może spotkać się z jakimkolwiek zastrzeżeniami, albowiem każdy krok w tym kierunku będzie oddziaływał na poprawę polsko — sowieckich stosunków. Należy przypomnieć — pisze korespondent — że Wierzbicki niedawno jeszcze, bo w pierwszych dniach marca, wysunął w stosunku do ZSRR pogląd, którego nie można nazwać inaczej jak zwykłym wezwaniem do czynnego poparcia ekonomicznej blokady ZSRR. Jeżeli obecnie Lewiatan stara się zmieścić swoją opinję — tem lepiej.

Gehl



sojaldemokratyczny prezydent parlamentu gdańskiego ustąpił w konsekwencji ostrego starcia między frakcjami hillerowców i socjalistów.

Podwyższenie taryfy? Warunki pożyczki kolejowej.

Szczegóły pożyczki na budowę linii kolejowej Gdynia — Katowice są następujące: Dzierżawa obowiązuje na 99 lat. Nastąpić ma podwyżka taryfy towarowej o 100 procent. Rząd gwarantuje całkowite wyzyskanie linii kolejowej Katowice — Gdynia.

Wzrost żydów w St. Zjednoczonych

NOWY JORK, 29. 3. (PAT). — W ciągu ostatnich 50 lat, ludność żydowska w Stanach Zjednoczonych A. P. wzrosła z liczby ćwierć miliona do 4 i pół miliona. W samym Nowym Jorku jest 1 mil. 250 tysięcy żydów, co stanowi mniej więcej ośmiokrotną ilość żydów zamieszkujących Palestynę.

Bomby Izawłace w „sprawie Dreyfusa”

PARYŻ, 29. 3. (PAT). Sztuka „Sprawa Dreyfusa”, której zdjęcie z afisza wywołało interpelację w izbie deputowanych, ukazała się ponownie na scenie. W chwili rozpoczęcia przedstawienia na widownię rzucono kilka bomb izawłacych. Sala opróżniła się natychmiast. Aresztowań nie było.

Zebrań polifarycznych bez... kosztów

to nie w Ameryce, jak można było przypuścić, lecz w solidarycznych Czechach. W Chebie odbyło się zebrań narodowo-socjalistyczne, na którym partyjne związki gwałtownie stawiały się w brzozych kosztach. Nagle przed rozpoczęciem obrad wtargnęła na salę policja, oświadczyła kategorycznie, że nie dopuści do zebrań politycznych, w którym udział biorą umundurowane związki. Wówczas, jak na komendę, wszyscy zdjęli koszule odsłaniając nagie torsy, i tak przesiadali aż do zakończenia obrad.

300 milionów zł. rocznie kosztują państwo polskie emeryci i inwalidzi

Preliminarz budżetowy Rzplitej stwierdza, iż w dniu 1 października 1930 r. było emerytów cywilnych służby państwowej polskiej 19.892 osób, nadto 6.406 wdów i 5.672 sierot, łącznie 32.070 osób. Emerytów cywilnych b. państw zaborczych było 4.178, nadto 8.593 wdów i 1.422 sierot, razem więc 14.193 osób tej kategorii. Liczba

wszystkich osób pobierających cywilne uposażenie emerytalne wynosiła ogółem 46.263, na emerytury zaś dla nich prelimitowano sumę 84.400.000 złotych. Stanowi to przeciętnie na głowę 1.800 zł. rocznie. Cyfra ta nie obejmuje jednak emerytur pocztowców oraz leśników, stanowiących oddzielną kategorię (przedsiębiorstwa państwowe). W

przedsiębiorstwie „lasy państwowe” przewidziane jest na ten cel 1,5 miliona złotych, w przedsiębiorstwie „poczta, telegraf i telefon” suma około 13,5 mil. zł. razem więc wszystkim cywilnym emerytom (oraz wdowom i sierotom) wypłaci państwo w roku bieżącym około 100 mil. zł.

Oddzielną kategorię stanowią emeryci wojskowi. Emerytów wojsk polskich było w dniu 1-go października 1930 r. — 6.906, wdów — 1.206 i sierot 1.025, razem 9.137 osób. Emerytów byłych armii zaborczych było w tym czasie 706, nadto 1.238 wdów i 196 sierot, razem 2.140 osób. Ogółem wojskowych — emerytów było ponad 11.000, na ich pensje prelimitowano 32 miliony zł., co wynosi na głowę ponad 2.900 zł. rocznie.

Trudno ustalić dokładnie ostateczną cyfrę wszystkich emerytów wobec niewyszczególnienia w budżecie emerytów wspomnianych wyżej przedsiębiorstw państwowych, na podstawie jednak przeciętnych wydatków na głowę możemy liczyć ich przyjąć jako równą 8.330 osób, tak, iż razem armia emerytów (wdów i sierot) liczy około 66 tysięcy osób.

Pozatem istnieje 1.651 osób, które pobierają zaopatrzenie ze skarbu z tytułu zasług dla państwa na sumę łącznie 1,5 miliona zł. Państwo zwraca emerytom w pewnych

wypadkach koszty przesiedlenia, daje odprawy i pośmiertne, co w sumie stanowi 2,3 mil. zł.

Na podstawie ustawy o inwalidach wojennych (z marca 1921 r.) pobierało ze skarbu państwa renty w dniu 31 marca 1929 r. ponad ćwierć mil. osób (dokładnie 270.344). Było wśród nich 92.337 inwalidów wojennych, 55.922 wdów, 112.137 sierot i 9.948 rodziców. Wydatki prelimitowane na ten cel w budżecie wynoszą 133,1 mil. zł. Ponadto płaci państwo inwalidom przedwojennym zaopatrzenia przyznane im jeszcze przez byłe władze zaborcze. Na ten cel prelimitowana jest kwota 2 mil. zł. Nadto niektórzy inwalidzi pobierają specjalne dodatki w sumie 19,5 mil. zł., tak, iż całkowita suma wydatków na inwalidów wynosi 157,6 mil. zł.

Ze skarbu państwa pobierają pensje nie tylko emeryci (cywilni i wojskowi) i inwalidzi, ale również weterani powstań narodowych, byli skazańcy polityczni, wreszcie osoby odznaczone orderem „Wirtuti Militari”, oraz krzyżem „Zasługi”. Weteranów było w dniu 1-go października 1930 r. — 402, oraz 1.338 wdów po weteranach, byłych skazańców było 526 osób (łącznie z wdowami i sierotami). Wydatki, związane z pensjami dla obu tych grup (weteranów wojskowych i cywilnych) liczących 2266 osób, wynoszą 3,6 mil. zł., co wynosi ponad 1.500 zł. rocznie. Kawalerów „Wirtuti Militari” jest około 6.000 osób, otrzymują oni 300 zł. rocznie, krzyż „Zasługi” otrzymało 500 osób (policja, korpus ochrony nica i straż graniczna) z związane jest uposażenie 200 rocznie. Razem pensje orderowe wynoszą 2,3 mil. zł. rocznie.

Jeżeli uwzględnić tylko emerytów, inwalidów i weteranów a opuścić wszystkie inne mniejsze grupy, otrzymamy w sumie około 340.000 osób, otrzymujących podobnie jak urzędnicy państwowi, stałe pobory. Wydatki skarbu, prelimitowane w tegorocznym budżecie na wymienione wyżej cele, wynoszą około 300 milionów złotych.

Od tego należy odjąć pozycję „dochody”, t. j. co składają się opłaty emerytalne cywilnych (18 mil. zł.) i wojskowych (6,6 mil. zł.), funkcjonariuszów państwowych, pracowników pocztowych (3,2 mil. zł.) i leśnych (około pół mil. zł.), razem około 28 milionów złotych.

J. B.

DŹWIĘKOWY
KINO-TEATR



Dziś i dni następnych!

Niebywały program świąteczny!

Najpotężniejsze dźwiękowe arcydzieło filmowe

KONIEC ŚWIATA

Gigantyczna wizja przyszłości
reżyserji **Abla Gance'a**

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele o godz. 12. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł., w soboty i niedziele od 12 do 3 po 75 gr. i 1 zł.

Passe-partouts i bilety bezpłatne na przeciąg 7 dni nieważne

Jubileuszowe karty premijowe ważne bez ograniczenia.

niema kraju bez deficytu

8 miliardów złotych niedoboru w 14 państwach Europy

Niema dziś na świecie literalnie kraju bez deficytu państwowego. Oto dowody:

STANY ZJEDNOCZONE. W bieżącym roku finansowym deficyt wynosi 375 milionów dolarów. Zaznaczyć zaś należy, iż na roboty publiczne celem zatrudnienia bezrobotnych musiano wyznaczyć osobną sumę w wysokości 125 milionów dolarów.

W. BRYTANIA. Według ostatnich oświadczeń kanclerza skarbu Snowdena deficyt wyniesie 800 do 1000 milionów mk.

FRANCJA. Przychody wprawdzie wzrosły, ale jednocześnie zwiększyły się także rozchody w porównaniu z prelimitarzem. Deficyt wyniesie prawdopodobnie 800 do 900 milionów fr. Budżet na przyszły rok finansowy wykazuje wprawdzie równowagę między rozchodami a przychodami, stało się to jednak możliwe tylko dzięki sztucznemu zabiegowi, mianowicie w ten sposób, że zamiast prelimitowanych 6 miliardów, przeznaczonych na umorzenie długu państwa, wstawiono do budżetu tylko 4 miliardy. Ponadto zaś zwiększo-

ne wydatki na zapomogi dla bezrobotnych i gwarancja państwa za koleje (których dochody stale zmniejszają się) zmuszą zapewne do dalszych zmian w budżecie, tak, że i rok 1931-32 przyniesie deficyt.

WŁOCHY. Od lipca do października ub. r. niedobór dosięgnął już cyfry 721 milionów lirów to też podwyższono podatki od obrotu i od ważnych artykułów konsumpcyjnych i obniżono płace urzędników przeciętnie o 12 proc.

CZECHOSŁOWACJA. W 1930 r. przychody pozostały w tyle za rozchodami o 424 miliony koron.

Dr. med.

S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w w niedziele i święta od 9-1.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Celem sfinansowania zaś szeroko zakreślonych robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych Czechosłowacja musiała zaciągnąć pożyczkę w wysokości 1,3 miljarda koron.

RUMUNJA. Z powodu zmniejszonych przychodów budżet na r. 1931 zredukowano w stosunku do prelimitarza z 39,9 do 31,9 miljarda lei. Płace urzędników obniżono.

BULGARJA. Na I półrocze bieżącego roku finansowego prelimitowane były przychody 44,6 miljarda lew. Faktycznie przychody jednak wyniosły tylko 3,35 miljarda czyli o 25 proc. mniej. To też w budżecie poczyniono silne redukcje, a płace urzędników obniżono.

Jest rzeczą stwierdzoną, że budżety 14 najważniejszych państw europejskich (W. Brytania, Francja, Niemcy, Belgia, Holandia, Danja, Skandynawja, Norwegja, Polska, Austria, Czechosłowacja, Szwajcaria i Hiszpanja) w r. 1930 miały wydatki w wysokości 100 miliardów złotych. Spowodowane zaś kryzysem światowym niedobory tych 14 państw wynoszą co najmniej 8, jeśli nie więcej miliardów złotych.

Humor polityczny



Król Alfons — ten tandenty stoi — No, teraz jakoś się znowu trzy ma!

Arnolda Zweiga

Spór o sierżanta Griszę

NA EKRANIE

Strzał rewolwerowy do pociągu tranzytowego

GRUDZIĄDZ, 29. 3. (PAT). — Do wagonu lokalnej komunikacji, przyłączonego do pociągu tranzytowego Nr. 305 oddano dn. 27 bm. między stacjami Książki i Wąbrzeźno strzał rewolwerowy. Kula przeszła przez jednego z podróżnych, obywatela polskiego. Policja wszczęła natychmiast energiczne poszukiwania za osobą, która strzał oddała.

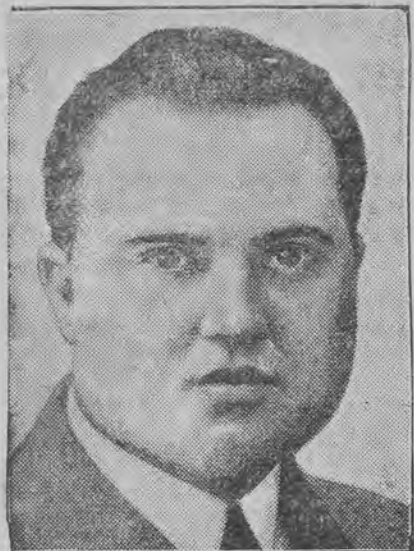
Wisła wylała Powódź pod Garwolinem

LUBLIN, 28 III. (PAT). — W dniu dzisiejszym woda na Wiśle pod wsią Przewóz, pow garwolińskiego, przerwała wał ochronny na przestrzeni około 100 metrów i zalala wsie Przewóz Nowy i Stary, oraz zagraża wsi Antoniówka. Na miejsce wypadku przybył natychmiast oddział saperów na łodziach i zajął się przewożeniem ludności z zalanych miejscowości do okolicznych wsi. Jednocześnie saperzy w dalszym ciągu rozbijają zator lodowy na północ od wsi Przewóz.

Trzęsienie ziemi w okolicy Białogrodu

BIAŁOGRÓD, 29 III. (PAT). W ciągu ostatnich dwóch dni daly się odczuć w najbliższej okolicy Białogrodu kilkakrotne trzęsienia ziemi, naogół słabe, lecz wywołujące panikę wśród ludności. W odległym o 25 kilometrów od Białogrodu miasteczku Grodzkiem przerażona ludność opuściła domostwa, uciekając na ulice.

Tetzner



który spalił w swym samochodzie jakiegoś włóczęgę, poczem żona usiłowała odebrać ubezpieczenie, symulując, że ofiarą padł sam Tetzner.

CZŁOWIEK - Nr. 44170

czeka, by się dowiedzieć, kim właściwie jest
Dwa obozy i dwie rodziny walczą o osobnika, który wyszedł z domu obłąkanych

Dwa lata społeczeństwo włoskie stoi pod wrażeniem sensacyjnego i rzadko w sądownictwie spotykanego procesu. Dwa lata naprężenia i emocji.

Postać dokoła której sprawa się obraca, przypomina żywo bohatera Wassermanowskiej powieści p. t. „Kasper Hauser”. Jak w powieści tej — tak i w życiu realnym znalazł się człowiek, który nie umie znaleźć swego „ja”. Kasper Hauser przebywający przez dwadzieścia lat w więziennym ustroniu i zakładzie dla umysłowo chorych pozostał głuchy na wszelkie pytania, przypomnienia i prośby. Dopiero po upływie wielu lat, powoli w umyśle jego zaczęły świtać przebliski świadomości i oprytomnienia. Aż nadszedł okres normalnego pojmowania zjawisk życia.

We Włoszech znajdujemy w pewnej mierze analogję w tragedji człowieka, któremu na imię... Nr. 44170. Pod tą cyfrą zarejestrowany jest w zakładzie dla obłąkanych mężczyzna w sile wieku, przystojny, o nie zwykle miłym i ujmującym wyrazie twarzy. Niestety nie pamięta niezego, nie zna swej przeszłości, nie wie... kim jest. Już trzy procesy sądowe rozegrały się w tej sprawie przed sądem w Turynie, dotąd jednak nie doszło do rozwiązania tej niezwyklej zagadki.

Dwa lata już toczy się na łamach pism codziennych i fachowych tygodników lekarskich zażarty spór na temat tajemnicy numeru 44170. W wir polemiki wciągnięte zostały prawie wszystkie odłamy społeczeństwa. W wielu miastach odbyły się odczyty, a odnośni prelegenci starali się przekonać audytorjum o słuszności swoich wywodów. Zdania pro i contra ścierają się. — Powstały wprost dwa obozy, które wynajdują coraz nowsze argumenty.

Nadeszła wreszcie chwila, w której sąd wypowiedzieć ma ostatnie słowo. Może obecnie — rozpatrując sprawę poraz czwarty — wyjaśniona zostanie tragedia życiowa człowieka — nr. 44170.

Liczbę tę zna każdy obywatel we Włoszech i wie, że kryje się za nią nieodgadniona tajemnica człowieka, który figurował za tym właśnie numerem, jako obłąkany niewiadomego

nazwiska, przebywający w domu zdrowia w Colegno.

10 marca 1926 roku na emientarzu w Turynie został schwytyany jakiś człowiek, usiłujący przywłaszczyć sobie marmurową urnę z jednego z pomników. Napróżno władze próbowały otrzymać od niego wyjaśnienia kim jest, skąd przybył i w jakim celu popełniał tak niezwykłą kradzież. Zatrzymany robił wrażenie człowieka dotkniętego kompletną amnezją — utratą pamięci i został umieszczony w domu obłąkanych, aż do chwili, kiedy zostanie stwierdzona jego tożsamość. We wszystkich pismach włoskich ukazały się fotografie „człowieka nr. 44170” i po pewnym czasie do szpitala zwróciła się żona nauczyciela liceum w Clermonte, Marja Canella, twierdząc, iż w umieszczonej fotografii rozpoznaje swojego męża, zaginionego w czasie wielkiej wojny, podczas walk na froncie w Macedonii. Marja Canella zabrała do domu odnalezionego męża, któremu wolna zaczęła powracać pamięć i zdolność do pracy.

Ale szczęście rodzinne przywróconego do życia „człowieka nr. 44170” zostało naraz przewrcone. Policja w Turynie otrzymała list anonimowy, z którego wynikało, iż człowiek, podający się za profesora gimnazjalnego Canella, jest w rzeczywistości niejakim Bruneri, drukarzem z Turynu, kilkakrotnie skazywanym na więzienie i ukrywającym się od dłuższego czasu przed władzami.

Rzekomy Canella, „człowiek nr. 44170”, został z powrotem umieszczony w zakładzie dla obłąkanych, w Colegno. Zgłosiła się tam po pewnym czasie pani Anna Bruneri i w chorym nr. 44170 poznała... swego męża, drukarza z Turynu. Rozpoczęła się namiętna walka pomiędzy rodzinami Canella i Bruneri, z których każda w najbardziej stanowczy sposób przyznawała

się do pokrewieństwa z człowiekiem nr. 44170.

Pierwszy wyrok w tej sprawie zapadł w roku 1929, przywracając nieznajomemu pani Canelli i jej dwojgu dzieciom. Od tego czasu profesor liceum całkowicie powrócił do zdrowia, odzyskał pamięć i stał się ojcem nowych dwojga dzieci w pożyciu z żoną. Canella twierdzi z całą stanowczością, iż powrócił do dawnego życia; całem mnóstwem dowodów potwierdza swą przynależność do odzyskanej rodziny i — sprawa byłaby umorzona, gdyby nie upór przywrócenia p. Bruneri, która dopatruje się w nim swego męża i ojca swych dzieci. —

Następna rozprawa uznała słuszność argumentów pani Bruneri i „człowiek nr. 44170” powędrował tym razem do więzienia, jako oskarżony o jawną symulację i ukrywanie się przed odbyciem kary więziennej.

Trzecia rozprawa jeszcze bardziej zawikłała całe zagadnienie, gdyż z ogromnej ilości otrzymanych przez sąd listów imiennych i anonimowych wynikało, iż „człowiek nr. 44170” nie jest ani Canellą ani Bruneri. —

Tocząca się w obecnej chwili tym razem w sądzie apelacyjnym we Florencji czwarta rozprawa powinna wreszcie wyjaśnić całą tę zagadkę.

Materiał sądowy sprawy „człowieka nr. 44170” wynosi już 30 tomów. Poza najbardziej szczegółowymi danymi z życia każdego z dwóch spornych osobników — Canella i Bruneri, — analizami psychiatrycznymi, anatomicznymi, dołączono do aktów analizy lingwistyczne, stylistyczne, a także dzieło, napisane w więzieniu przez „człowieka nr. 44170”, p. t. „W poszukiwaniu swojego ja”.

W całej sprawie jest jednak wiele punktów ciemnych i spornych. Pani Canella przedstawiła sądowi rękopisy, pisane przez jej męża jeszcze przed wojną, w których zawarte są myśli i poglądy, umieszczone w książce, którą napisał „człowiek nr. 44170”. Natomiast pani Bruneri przyniosła sądowi na dowód swojej słuszności skrawek materiału, z którego

zrobiona była lafa na złodzieja urny, podała pewne znamiona znające się istotnie na ciele cel-go. —

Toczący się w atrosłuchanego rozno proces, wzbudził tytarzy i domysłów, ku pisarzy do wytematu w swych wyrok oczekiwany, walem napięciem.

Ze strony obu i pują najwybitnie włoscy, a Canella, czy „człowiek nr. cił się do sądu z charakterze „zna ludzkiej” powołano della.

Od wyroku, który ma zależeć nie tylko szczęście Canella, ale i przyszłość jej dzieci, zrodzonych z tego małżeństwa. Pani Bruneri natomiast jest zupełnie samotna, gdyż jedyny jej syn pod wpływem ciągnącej się od kilku lat tajemniczej historii z jego rzekomym ojcem, usunął się całkowicie od życia i wstąpił do jednego z najsurowszych klasztorów włoskich.

Na ławie oskarżonych siedzi „człowiek nr. 44170” i czeka na to, by się dowiedzieć, kim jest.

Małgorzata Krup



wdowa po Fryderyku Kruppie, głównym współwłaścicielu słynnych zakładów, jedna z najbogatszych kobiet na świecie, zmarła w wieku lat 77.

Dr. GOLDRYNG
ROENTGENOLOG
Południowa 9
powrócił.

Ismet Pasza



premier turecki pada się praw dopodobnie po wyborach do dymisji wraz z całym gabinetem.

Dawno niewidziany, a przez pięć piękną oczekiwany

IWAN PETROWICZ

wkrótce w rewelacyjnym filmie dźwiękowym p. t.

„Król Paryża”

oraz Primadonna Opery Warszawskiej

Helena Lipowska



Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO”

Dziś i dni następnych!

Prześlizny, nastrojowy, emocjonujący film d

W maleńkiej kawiarni

osnuty na tle popularnej piosenki „W kawiarence”

W rolach głównych:

figlarna i zalotna **Marione Gerth**, zmysząca **Valerja Boothby**, przemily **Jack** Przepiękna muzyka, śpiewy, przebogata Noc miłości w Wenecji. — Miłostki aryst.

Nadprogram Dodatek dźwiękowy i aktualności k Początek seansów o godz. 4.30, ost. 10.15, i niedziele o g. 12 w poł. do 3-ej **Port** miejsce **gr 75 i zł. 1.—**

Dnia 29 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

Mieczysław Warszawski

przemysłowiec

przeżywszy lat 64.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w poniedziałek, dn. 30 b. m. o godz. 11-ej po poł. z domu przednagrzebowego przy cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w głębokim żalu

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

RODZINA.

Panu doktorowi **Stefanowi Warszawskiemu**
z powodu zgonu Ujea jego

MIECZYŚŁAWA WARSZAWSKIEGO

wyrazy głębokiego współczucia składają

**Koledzy Szpitala miejskiego
na Radogoszczu.**

Uchronić miasta od bankructwa

Delegacja Zw. miast polskich konferuje z rządem
Wielki miarodajne odniosły się do postulatów miast z całym zrozumieniem

Delegacja związku miast polskich udała się do rządu z przedstawieniem sytuacji finansowej miast i zgłoszenia o jaknajspieszniejsze zaopiniowanie przez rząd doręczonych środków, któreby zapobiegły grożącej miastom, z powodu trudności finansowych, dezorganizacji ich gospodarki.

Skład delegacji stanowili: prezes Z. M. P. inż. Z. Słomiński, prezydent m. stoł. Warszawy, wiceprezes związku Br. Ziemięcki, prezydent m. Łodzi, członek zarządu dr. Kubala, wiceprezydent Lwowa, St. Pachnowski, prezydent Włocławka, J. Włodek prezydent Grudziądza oraz dyrektor zw. p. M. Porowski.

Delegacja przyjęta była w prezydium rady ministrów, w zastępstwie nieobecnego p. premiera, przez wicepremiera

Pierackiego, w ministerstwie spraw wewnętrznych przez p. ministra gen. Sławoj-Składkowskiego, w obecności wiceministra Korsaka.

Delegacja wręczyła p. wicepremierowi i ministrom memoriały, które zawierają przede wszystkim prośbę, aby po rozważeniu w łonie rządu zagadnienia poprawy finansów miejskich powołano specjalnej komisji międzyministerialnej, z udziałem w niej Z. M. P., opracowanie, stosownie do ogólnych dyrektyw rządu, konkretnych ustaw, rozporządzeń i zarządzeń, zmierzających do poprawy finansów miejskich Z. M. P., oświadczył gotowość przedstawienia wspomnianej komisji posiadanych przez siebie materiałów liczbowych oraz konkretnych szczegółowych wniosków.

Jako najpilniejsze konieczne środki doraźne Z. M. P. wysunął natychmiast osiem postulatów, podkreślając, że niezastosowanie tych środków nie da możliwości znacznej liczbie miast zrównoważenia ich budżetów zwyczajnych oraz uchronienia tych miast od bankructwa i obniżenia prestiżu samorządu.

Zarówno u wicepremiera Pierackiego, jak i u ministrów skarbu i spraw wewnętrznych, delegacja spotkała się z pełnym zrozumieniem powagi sytuacji, powstałej, na tle trudności finansowych miast i zapewnieniem, że czynnik rządowy uczyni wszystko, co przy obecnej ogólnej sytuacji gospodarczej będzie możliwe, celem przyśpieszenia miastom z pomocą.

Z oświadczenia p. ministra skarbu delegacja odniosła wrażenie, że postulaty Z. M. P. znajdują poparcie z jego strony, zarówno co do zwolnienia miast od wykonywania, z braku środków nawet ustawowych obowiązków, z pewnymi tylko wyjątkami, m. in. z wyjątkiem ponoszenia świadczeń na rzecz nauczycieli, co do zwolnienia miast od ponoszenia połowy kosztów za leczenie członków kas chorych oraz wprowadzenia ustawowej ochrony miast przed przywłaszczeniem zajmowaniem ich dochodów w tym sensie, że władze nadzorcze miałyby decydować o tym, jaka część dochodów miasta może być przymusowo zajęta, bez sparaliżowania normalnego biegu gospodarki miejskiej.

W trakcie dalszej audjencji u p. ministra skarbu, delegacja Z. M. P. otrzymała od p. ministra zapewnienie, że Bank Gospodarstwa Krajowego w niedługim już czasie ustali kontyngenty budowlane dla miast na r. b. Odpowiednie kredyty będą przeznaczone na wykończenie rozpoczętych budowli.

Zródła wód mineralnych

wykrył p. Graeve w Skotnikach

W dniu wczorajszym do majątku miejskiego Skotniki wyruszyła ekspedycja, złożona z wiceprezenta Rapalskiego, prof. Graeego, naczelników poszczególnych wydziałów magistrackich i t. d. Ekspedycja miała na celu ewentualne znalezienie źródeł mineralnych na terenie Skotnik, jak również wykrycie wody podskórnej.

Prof. Graeve ze swą nieodłączną różdżką czarodziejską obszedł cały teren majątku Skotniki i rzeczywiście znalazł żyłę wody mineralnej, ciągnącej się aż z pod Łagiewnik oraz kilka źródeł wody słodkiej.

To odkrycie prof. Graeego jest wielkiej wagi, magistrat bowiem ma co do Skotnik bardzo wielkie plany.

W pierwszym rzędzie na terenie Skotnik mają być urządzone sanatoria i domy wypoczynkowe, które oddane będą do użytku wydziałom zdrowotności i opieki społecznej. Odkrycie na tych terenach wód mineralnych jest ukoronowaniem tego planu, ponieważ ze zwykłej miejscowości odpowiednio urządzonej można będzie z łatwością zrobić miejscowość o charakterze kuracyjno - leczniczym. (p)

Tajemniczy napad

na pijanego przechodnia

Wczoraj w nocy zaalarmowano pogotowie ratunkowe na ul. Zakątną, gdzie przy zbiegu 11 Listopada znaleziono w rynsztoku leżącego bez przytomności człowieka w kałuży krwi.

Jak wynikało z posiadanych dokumentów ciężko rannym był Bronisław Tłoczek, bezrobotny zam. przy ul. Srebrzyńskiej 49.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził, iż rany pochodzą od noża, jedna zaś z nich zadana w okolicę serca jest szczególnie groźna.

Policja wdrożyła energiczne do-

chożenie celem ustalenia tożsamości sprawców napadu.

Tłoczek w stanie bardzo poważnym odwieziony został do szpitala. Do chwili obecnej nie odzyskał on przytomności, tak, że mowy nie ma o przesłuchaniu go.

Jednak na skutek przeprowadzonego energicznego dochodzenia policja ujęła w niespełna kilka godzin po napadzie sprawców.

Okazali się nimi Stanisław Ziemiński (Solec 1) oraz Aleksander Piątkowski, zamieszkały przy ul. Włodzimierskiej 12. Obydwoh osadzono w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego.

Niema kontrolerów

pożyczek państwowych

Doszło do wiadomości ministerstwa skarbu (Urzędu pożyczek państwowych), że do mieszkań prywatnych zgłaszają się jacyś osobnicy, którzy przedstawiają się jako kontrolerzy Urzędu pożyczek państwowych i żądają okazania im obligacji pożyczek państwowych.

Ministerstwo skarbu (Urząd pożyczek państwowych) stwierdza, że żadnych kontrolerów poza obręb Urzędu pożyczek państwowych nie wysyłało i nikogo nie upoważniło do kontrolowania obligacji pożyczek państwowych, będących w posiadaniu osób prywatnych.

W razie zgłoszenia się takiego

rzekomego kontrolera, należy go oddać w ręce władz bezpieczeństwa.

Ż. T. K.

Dnia 15 marca br. odbyło się walne zgromadzenie członków łódzkiego oddziału Żyd. Tow. Krajowego w Polsce.

Zebrań zagaił prezes p. dr. E. Gutman, przewodniczył p. Ch. Szalit. W imieniu zarządu głównego powitał zebranych i wygłosił referat o celach i zadaniach krajowego związku specjalnie delegowany z Warszawy, p. Bursztyn.

Walne zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie ustępującego zarządu, komisji rewizyjnej oraz zatwierdziło budżet na rok 1931. Po dwugodzinnej dyskusji przystąpiono do wyboru nowych władz t. wa. Do zarządu zostali wybrani: dr. F. Friedman — prezes, L. Kapłun — wiceprezes, M. Zajde — wiceprezes, K. Głogowski — sekretarz, G. Welner — skarbnik, N. Szpet — gospodarz oraz czł. inż. J. Müntz, Sz. Gliksman, Ch. Szalit; zastępcy: J. Aronowski, S. Oliwa, H. Maliniak, M. Grauber i Z. Zylbersztajn. Do komisji rewizyjnej wybrało: I. Bronchera, H. Goldwaga i J. Namiota, jako zastępców: D. Lewkowicza i M. Lojtera. W skład sądu koleżeńkiego weszli: E. Korbmanówna, dr. H. Ormiarz i dr. L. Broder.

Nowe przepisy

w sprawie oświetlenia domów

Jak się dowiadujemy urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie wewnętrznego oświetlenia domów, który posługuje do wydania lokalnych przepisów.

Projekt przewiduje, że wszelkie wnętrza bram, korytarze, wejścia do klatek schodowych i ustępów powinny być od zmroku do czasu zamknięcia bram w należyty sposób oświetlane. Korytarze, klatki schodowe i ustępy, nie posiadające bezpośredniego oświetlenia dziennego powinny być również oświetlone przez cały pozostały

czas otwarcia bram. Za należyte oświetlenie uważa się żarówki elektryczne, lampy gazowe, ewentualnie lampy naftowe.

Projekt wyszczególnia ilość świec dla każdej ubikacji. Przeciwnie wymaga się 16 świec na każde 6 metrów korytarza. Zejście do piwnic, suteryn i podziemi prowadzące bezpośrednio z klatek schodowych, o ile nie są stale zamknięte, winny być od zmroku do wschodu słońca oświetlone.

Obowiązek przestrzegania tych przepisów ciąży na właścicielu domu oraz dozorczy. (p)

Surowe kary

wymierzane będą za strzelanie przedświąteczne

Jak się dowiadujemy, starostwo grodzkie na m. Łódź wydało zarządzenie przeciw strzelaniu przedświątecznemu.

Wstrzeżenia strzelanie w nocy za pomocą karabinów i pistoletów oraz żabek, z kalichloritum i materiałów wybuchowych, rozporządzenie porządkujące aptekom, w aptekach i w innych miejscach bez recept leków wybuchowych.

przewiduje w tej kary grzy

Pracowni aptek

Pracowni aptek następują: w Łodzi (Zgierzskiego 11) dr. S. Gorfina, S. Bartoszewa 164), R. Rembowski (Ja 26), A. Szybiński (Ja 75).



SERCE

na ulicy

Zjazd „Rodziny Wojskowej” w Łodzi Co usłyszymy dziś przez radę

W ubiegłym tygodniu odbył się w Łodzi pierwszy zjazd rady okręgowej „Rodziny Wojskowej”. Na zjeździe reprezentowane były koła: łódzkie pp. generałowa Małachowska, generałowa Zofja Millerowa, przewodnicząca R. W. majorowa Janina Dubanowiczowa, pani: pułkownika d-rowsa Marja Więckowska, pułkownikowa Haberlingowa, pułkownikowa Bratrowa, kapitanowa d-rowsa Molkowa i kapitanowa Jadwiga Piwakowska. Koło Częstochowa (porucznikowa Jędrzewska), koło Łowicz (majorowa Bergerowa), koło Kutno (kapitanowa Gumkowska) i koło Piotrków (majorowa Mirska-Woleńska). Ponadto w zjeździe wzięli udział przedstawiciele sztabu DOK., kpt. Andrzej Litwińczuk i referent prasowy DOK., p. Jan Wojtyński.

Powitał zjazd szef sztabu DOK. IV. ppłk. dypl. Adam Switalski, w gorących słowach zapewniając zebrane panie o gotowości poparcia wszystkich zamierzeń Rodziny wojskowej ze strony władz wojskowych. Na przewodniczącą zjazdu wybrano panią generałową Małachowską. Zjazd rozpoczął od sprawozdań. Resume działalności łódzkiego koła Rodziny wojskowej przedstawiła pani majorowa J. Dubanowiczowa. Następnie kolejno składały sprawozdania delegatki z kół prowincjonalnych.

Ze sprawozdań tych okazuje się że Rodzina wojskowa na naszym terenie prowadzi działalność głównie w trzech kierunkach: w kierunku podtrzymania kontaktu towarzyskiego w Rodzinie wojskowej; w kierunku kulturalno-oświatowym oraz w kierunku opieki nad dzieckiem. Jeśli chodzi o pierwsze zadania w Łodzi jak i w ośrodkach prowincjonalnych to w bieżącym roku Rodzina wojskowa zorganizowała szereg imprez zabawowych. Zadanie organizacji takich imprez spoczywa na ruchliwych wszędzie sekcjach dochodów niestałych.

Prowadząc akcję w kierunku kulturalno-oświatowym Rodzina wojskowa urządziła liczne odczyty. W Łodzi było ich już kilkanaście. W Łodzi zainicjowano kurs przeciwgazowy. W Częstochowie kurs taki odbył się już: 30 słuchaczek otrzymało dyplomy z jego ukończenia. Koło piotrkowskie organizuje odczyty oraz zaprojektowało wydanie własnej gazetki.

W kierunku opieki nad dzieckiem praca Rodziny wojskowej bieżąco dwoma torami: Przedewszystkiem prowadzona jest wśród matek — członkiń Rodziny wojskowej — akcja uświadamiająca o najłagodniejszych metodach wychowawczych (odczyty, pogadanki, propaganda książkowa itp.). Poza

przy niektórych kołach istnieją przedszkola dziecięce. Przedszkole takie np. w Łodzi rozwija się znakomicie. Uczeszcza doń około 40 dzieci. Mieści się ono przy ul. Wierzbowej 20 i pozostaje pod kierownictwem kapitanowej Jadwigi Piwakowskiej.

Pozatem poszczególne koła Rodziny wojskowej rozwijają żywą działalność na terenie wychowania fizycznego (sporty). Sekcje sportowe istnieją przy wszystkich kołach R. W. Wielką ruchliwość wykazuje zwłaszcza sekcja łódzka p. w. pod dzielnym kierownictwem pani generałowej Zofji Millerowej, sportowa pod kierownictwem kapitanowej Fiszerowej.

Nad sprawozdaniem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierały głos wszystkie niemal uczestniczki.

Po zamknięciu obrad zjazdowych — zarząd koła łódzkiego pojeździł w salonach kasyna oficerskiego przybyłe delegatki obiadem, poczem udano się samochodami do miejskiej poradni zawodowej przy ul. Piarowicza 12, gdzie zwiedzono pracownię doświadczalną poradni i wysłuchano niezwykle interesującego referatu kierowniczki poradni pułkownikowej Marji Więckowskiej o wyborze zawodu i o kształceniu charakteru dziecka.

- 11.58 Sygnał czasu z Warszawy i hejrał z wieży marjackiej w Krakowie.
- 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.15 Odczytanie programu dnia i repert. teatrów i kln.
- 14.40 Odczyt dla maturzystów p. t. „Reformy polityczne i społeczne w Anglii” — wygł. prof. Janusz Iwaszkiewicz.
- 15.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Stosunek Śląska do Polski w rozwoju dziejowym” — wygł. prof. H. Mościcki.
- 15.50 Lekcja języka francuskiego. Lektor p. L. Roquigny.
- 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków.
- 16.15 Program dla dzieci. Transmisja z Warszawy. 1. „Jedwabnik w waszych ogródkach”, pogadanka I. Lubiakowskiej. 2. „Nie sukria zdobi” — opowiadanie ciotki Hali.
- 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
- 17.15 Odczyt ze Lwowa. „Wpływ miasta i wsi na długowieczność” — wygł. dr. E. Doliński.
- 17.45 Koncert popołudniowy w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego.
- 18.45 Rozmaitości.
- 19.10 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.
- 19.25 Uwagi i wskazówki dla defektorowiczów — inż. Znaniecki z Warszawy.
- 19.30 Płyty gramofonowe
- 19.40 Prasowy dziennik r. z Warszawy.
- 20.00 Odczyt aktualny
- 20.15 Feljton muzyczny
- 20.30 Koncert wiecz. Wykonawcy: pod dyr. Józefa Ozin. ga K. Kalliwoda (sop. Urstein (akomp.).
- 22.00 Feljton p. t. „przeżycia ludzkie” — J. Szpakowski.
- 22.15 Płyty gramof. szawy.
- 22.35 Komunikaty teol., polic., sport
- AUDYCJE ZA KÖnigswusterbau
- 21.50 Utwory f. zarta (Sonata B-d moll, Menuet. Ronó Heilsberg (276)
- 20.00 Opera Puc. Wiedeń (516)
- 20.00 Koncert (Syn ydna, Scherzo Goldm ty fortepianowe: Ha Liszta A-dur i Röhrli Bukareszt (394)
- 20.00 Tria fortepiano vena i Szuberta.
- Sztokholm (433)
- 19.30 Opera Mozarta „gala”.
- Praga (486)
- 21.00 Trio Dworzaka na piec i altówkę.
- 21.35 Recital fortepian rjacje Mozarta, Sonat Beethovena).

Dźwiękowe Grand Kino

Ostatnie dni!

Wielki program humoru, śmiechu i dowcipu! W ciągu 2-ech godzin bez przerwy bawić będą publiczność: Kapitalna para komików Stan Laurel i Oliver Hardy w niezwyklej komedji erotycznej

„Nocna Eskapada”

Fenomenalna trupa psów pod wodzą reżysera RENFRO w rewelacyjnym filmio

„PSI TRÓJKAT”

(ze słynnej serji „Mówiące Psy”) Zdrada, miłość, zabójstwo i sąd psi.

NASZA BANDA

Znakomity zespół „CUDOWNYCH DZIECI”

Wesoła rewja kolorowa „PIRACI”

Najnowsze przeboje muzyczne. Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni o godz. 10.15, w niedziele i soboty o g. 12 w poł., ostatni o godz. 10.15 w. Ceny miejsce na pierwsze seanse od 1.— zł., na porankach po 75 gr. i 1 zł.

Ostrożność nie zawadzi!



Krzeseła i skrzynie nie zastępują drabin i podstawek

DŹWIKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Czarująca partnerka Maurice Chevaliera i Denis Kinga, niezrównana w sławie, uroku i pięknym głosie

JEANETTE MAC DONALD

Po wielkich sukcesach w „PARADZIE MIŁOŚCI”, „KRÓLU ŻEBRAKÓW” i „MONTE CARLO” znów się ukazuje na naszym ekranie, w filmie pełnym sensacyjnych przygód, obfitujących w wulkany szczerego humoru i kopalnie kapitalnych sytuacji p. t.

Wyspa zatopionych serc

Nadprogr.: Dźwiękowy dodatek „Tańczące Pralinki” i aktualności z kraju

Początek w dni powszednie o 4.30, ostatniego 10.15 w soboty, niedziele i święta o 12.30. ost. seans 10.15

Następny program „Pieśniarz Paryża”

J. RAUCHWERGER Czarny bóg

Wzdłuż porostej trzcina cukirowa polany biegł wąską, utartą ścieżką człowiek, ciężko sapiąc. W kącikach ust biegnącego pienia się piana, odrzynająca się śnieżną bielą od krwawo-czerwonego tła warg. Z pośród dwóch szeregów lśniących białych zębów wyzierał zwisający wdół posiniąły język, jak u zziąjanego psa. Przez obdarte odzienie widniały czarne jak węgiel plamy skóry...

Zbieg co chwilę odwracał do tyłu głowę, śledząc dziko wybaluszonymi białkami za czemś niewidocznym.

Tu i owdzie zrywały się z ziemi wystraszone stada dzikiego ptactwa, obsiadując gęsto strzelające wysoko w niebo przydrożne topole.

Obawy uciekiniera nie okazały się płonnymi.

Z za węgla sosnowego lasu wyłoniła się szara masa ludzi, uzbrojonych w widły, kosy, łopaty i siekiery...

— Ucieć łeb hydrze!

— Na krzyż murzyna!

— Hi, hi, hi... Urządzą mu łaźnię.

— Zastużył na to...

— Wszystko jedno...

Powietrze pełne było krzyku, porykiwania, zgiełku... Po chwili hałas wzmógł się jeszcze bardziej, spowodowany nagłym zniknięciem ofiary z oczu motłochu. Tłum, jakby jeden mąż zatrzymał się w biegu. Z szeregu wystąpiło kilku, reszta otoczyła ich kołem...

— Ukrył się napewno w jednym z głębokich jarów — objaśniał drugim rosły, barczysty chłop, z przekłutem miedzianą obrączką uchem. — Bez psa nie wytopimy go stamtąd — dodał po namyśle, z okrutnym uśmiechem na tępej twarzy.

Silny podmuch wiatru zako-

łysał lasem popęczniałych trzcini. Lechtał brutalnie twarze zebranych, wywołując na nich grymas zniecierpliwienia.

— Hej bracia! — zagrział pijany głos człowieka, obrosłego dziko przyprószonym gęsto siwizną koltunowatym włosiem — Pięknie... Zmyjcie czempredziej krwią tego szubrawca hańbę Mary! W biały dzień napadł na nią nędznik, obsypując diabelskimi czulostkami i pieszczotami... Usiłował zgwałcić dziewczę. Krwawo ukróćcie to zuchwałstwo! Wara czarnemu od białej dziewczyny!...

— Tfu, pijany...

— Z gęby śmierdzi mu na miłe...

— Prawda chłopcy, żem zalał jak się patrzy robaka. Przyznacie chyba, iż trudno mi przyszoło znieść na trzeźwo hańbę córki...

Gromada parsnęła śmiechem.

Ze wsi nadbiegł chłopak, prowadzący na rzemieniu ogromnego, większego odeń czworonoga. Pies ze złością szczyrzył zęby, węszył, chrząknął, warknął parokrotnie, kichnąwszy

całe cztery razy, z podniesionym ogonem puścił się biegiem w stronę głęboko położonej doliny. — Za nim ruszyła lawina gromada.

Słońce chyliło się ku zachodowi, zapalając blade żółtą łuną lazur niebios, gdy z nod kory próżnego, spróchniałego pnia dębu wyciągnięto za głowę drżącego, jak liść na wietrze, murzyna.

Widłami ściągnięto zeń o dzieć. Młodzież omal nie pokładała się ze śmiechu. Kobiety z przeciągłym kwikiem odwracały wstydliwie głowy.

— Powiesić!

— Spalić!

— Darujcie mu życie! Wszak wszyscy ludzie to bracia! — dał się słyszeć drżący, załamujący się głos staruszka, tonący w powodzi śmiechów, przekleństw i złorzeczeń...

Mgnienie oka... i przed murzynem rozwarł zachłanną paszczę dół głębokości półtora metra.

Przy radosnych wrzaskach i dzikich krzykach spuszczone w grób z głową na dół oniemiała ze strachu czarnoskórą ofiarę.

Posypały się grudki wilgotnego czarnoziemu. Z duszonej krtańi nieszczęśliwca wyrwało się głucho, urywane rżenie, zbiegające się z wzdostającym coraz bardziej pełnego zgiełku zamętem. W chwilę potem urwało się, zamilkło... zawieszając w powietrzu skrzep... non-

Po ukończeniu pierzechli na wgnani niepokornego mordu. Jedynego, wystającego usypaną mogiłą popełnionej dopiero zbrodni.

Dzień ko statniami białymi powłoką

Sterczące grzebane zło z następującą ciemną i w czarnego białego z wyżyn na mszczenia i czarnych sw...

Sukcesy krakowskich drużyn

przegrywa mecz z Polonią -- Legja nie ma szczęścia do Łodzi -- Fatalne boiska we Lwowie -- Cracovia na czele tabeli

przed tygodniem mecze ligowe były pełną gębą, jaką drużyny muszały, natomiast zonu zmagania i wie przypada na Łódź, w którym to mieście do starcia przystąpiła Legja. W Łodzi, w którym to mieście do starcia przystąpiła Legja. W Łodzi, w którym to mieście do starcia przystąpiła Legja.

Tabela gier ligowych

1. Cracovia	3	2	5:3
2. Polonia	3	2	3:2
3. Garbarnia	2	1	4:1
4. Ł. K. S.	2	1	3:1
5. Wisła	2	1	5:2
6. Warta	—	1	0:1
7. Legja	—	1	1:3
8. Czarni	—	1	1:3
9. Warszaw.	—	2	3:9
10. Ruch	—	—	—
11. Pogoń	—	—	—
12. Lechia	—	—	—

Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą niedzielę to zacyzy w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych rozegrane zostaną tylko dwa mecze ligowe. We Lwowie po raz pierwszy wystąpi Pogoń, przyczem za przeciwnika mieć ona będzie Garbarnię, w Katowicach również Ruch rozpocznie swą tego roczną kampanję ligową mając za przeciwnika najmłodszą drużynę rodzimy ligowej, lwowską Lechię.

Mecze ligowe w kraju

Warszawa. Wisła — Warszawianka 5:2 (0:1).

W pierwszej połowie Warszawianka gra z wiatrem i zdobywa bramkę przez Junga, mając dość wyraźną przewagę. W drugiej połowie gra należy do Wisły, która gra w tym okresie koncertowo i zdobywa bramki przez Balcera i Adamka po 2 oraz Czulaka. Drugą bramkę dla Warszawianki uzyskał również Jung. Sędziował Łódzianin

p. Otto. Widzów około 3,000. Kraków. Cracovia — Czarni 3:1 (2:0).

Przez cały czas gry znaczna przewaga Cracovii, która zasłużyła na wysokocyfrowe zwycięstwo. Czarni grali wyjątkowo słabo a w drugiej połowie bardzo brutalnie. Bramki dla Cracovii zdobyli: Muszyński 2 i Zbroja. Dla Czarnych Koch. Sędziował p. Nawrocki z Poznania. Widzów 4 tysiące.

Poznań. Polonia — Warta 1:0 (1:0)

Gra z nieznaczną przewagą Polonii. Na Warcie znaczy brak treningu. Jedyńą bramkę dla Polonii uzyskał w 32 min. Pazurek. Widzów przeszło 3,000.

Lwów. Garbarnia — Lechia 8:0. Z powodu fatalnych warunków atmosferycznych i terenowych rozegrane zostało we Lwowie spotkanie towarzyskie, które przyniosło wysokocyfrowy sukces drużynie krakowskiej.

Bramki dla Garbarni zdobyli: Pazurek, Smoczek, Mauer i Jokszo dwie.

Na boiskach piłkarskich w kraju

W kraju rozegrane zostały w niedzielę następujące spotkania o mistrzostwo klasy A:

Warszawa. Legja Ib — Gwiazda 2:1. Warszawianka Ib. — Marymout 2:1. Skra — Świt 2:0.

Śląsk. AKS — IFC 4:4. Mecz o mistrzostwo ligi śląskiej. Chorzów — Szturm 3:4. Kolejowy — PKS 1:1. Zainteresowanie zawodami o mistrzostwo ligi śląskiej bardzo duże.

W meczach towarzyskich we Lwowie Pogoń pokonała Sokół 7:0. Bramki dla Pogoni zdobyli: Kozak 4, Prass i Łagodny.

Kraków. O puchar Korony: Wawel — Garbarnia Ib 2:0. Podgórze — Cracovia Ib. 5:1. Mecz towarzyskie: Makabi — Korona 2:2. Olsza — Wisła Ib 2:0 (!!)

Ł.K.S. - Legja 3:1 (0:1)

Pierwszy sukces własnego reprezentanta w lidze

Sezon meczów ligowych w Łodzi rozpoczął. Tymczasem publiczności wznowiły już swą niedzielną wędrówkę na boisko Ł. K. S., by obserwować z zaciekawieniem przebieg zawodów jedyne dziś w lidze naszego reprezentanta.

Kilkomiesięczna przerwa zimowa w rozgrywkach i zapowiedź ujrzenia jednego z najlepszych zespołów ligowych, jakim bezsprzecznie jest Legja, sprawiły, iż mimo dokuczliwego zmnna, urozmaiconego srożącą się tuż przed meczem śnieżycą, boisko Ł. K. S. odwiedziło 3,000 tłum publiczności. Tu i owdzie były jeszcze wolne miejsca na trybunach, jednak galerja stawiała się w komplecie.

Legja wystąpiła bez Ziemięna, Ł. K. S. w ustalonym składzie ligowym już z Herbstreichem. Jest to bezwzględnie najlepsza zestawienia drużyny, chociaż gra wczorajsza dowiodła, że są tam i słabe punkty, a więc: Tadeusiewicz na środku ataku i bramkarz Miła. Pierwszy gra chaotycznie i własnie jego funkcje wypełniał z powodzeniem Król, który Łódzianinami zaskarżył.

Miła wypadł słabo, nie ma pewnego chwytu, gubi piłki i jak zwykle znacznieszą uwagę skupia na dobre odegranie roli pozera, niż na przebieg gry. Z jego winy padła bramka, zdobyta przez Legję, z jego winy istniały gorące momenty, szczęśliwie wyjaśnione przez obrońców. Stanowczo Ł. K. S. nie powinien nadal ryzykować i liczyć na poprawę Miła, mając do dyspozycji tak dobrego bramkarza, jakim jest Jegorow.

Legja wybrała stronę z wiatrem. Pierwszy atak Ł. K. S. przynosił przebój Feji, lecz nie prawdopodobnie trudny do obrony strzał paruje Skwarczynski. Legja rewanżuje się z miejsca i usadawia się na połowie boiska gospodarzy. Przewaga gości znaczna. Ł. K. S. sprawa wrażenie słabego zespołu, gdyż wszystkie pociągnięcia nie udają się. Goście grają z pewną nonszalancją. Nawrot strzela zbyt wysoko, Ciszewski pudłuje kilkakrotnie, wreszcie w 23 min. strzał Wypijewskiego wypuszcza Miła i pada pierwsza bramka dobita przez nadbiegającego Ciszewskiego.

Po zmianie stron publiczność zrozumiała, co właściwie było przyczyną tak słabej gry Ł. K. S. do przerwy. Czerwoni mając teraz wiatr za sprzymierzeńca, zaczynają ostro atakować. Pojawia się i wykop u obrońców, stoping, zgranie, dokładność podań i kombinacyjne pociągnięcia. Jeden za drugim następują ataki gospodarzy, wreszcie udaje się Herbstreichowi w zamieszaniu podbramkowym zdobyć wyrównanie.

Nowy duch wstąpił w szeregi czerwonych, a pewna dezorientacja w dufnych w zwycięstwo graczy Legji. Goście zaczynają grać górz, precyzyjność wysunięć pozostawia wiele do życzenia, piłka staje się niemal ciągle łupem gospodarzy.

W stosunkowo niedługim

Sukcesy Tłoczyńskiego w Cannes

W turnieju tenisowym w Cannes o nowy puchar Tłoczyński wszedł do półfinału, zwyciężając brazylijczyka Gartia. W półfinale Tłoczyński zmierzył swe siły z japończykiem Schato.

Warszawa-Łódź 14:7

Zaszczytny wynik Łódzian w międzynarodowym meczu zapaśniczym

W Pabjanicach odbyło się w niedzielę międzymiastowe spotkanie w zapasach między reprezentacjami Łodzi i Warszawy. W ogólnej punktacji zwyciężyła Łódź w stosunku 14:7.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco: Czejewski (W) zwycięża na punkty Albrechta (Ł), w. piórkowa: Kierusyn (W) zwycięża suplesem w 8 min. Rodzięjewskiego (Ł), w. lekka: Paczkowski (W) przegrywa do Zawadzkiego (Ł), w. półśrednia: Hinc (Ł) zwycięża Lupackiego (W), w. średnia: Wieczkowski (W) zwycięża Sulaba (Ł), w. półciężka: Baliszewski (W) zwycięża Steperskiego (Ł) w. ciężka: Olesik (Ł) zwycięża Płuciatę (W).

Wynik uzyskany przez Łódź jest dość zaszczytny, jeżeli zważyć, że reprezentacja Warszawy uważana jest za najsilniejszą w Polsce. Sędziował p. Maciejewski.

Bieg na przelaj wygrywa Berłowski

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi dwa biegi na przelaj dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych. W biegu dla stowarzyszonych na 3000 mtr. startowało 41 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Berłowski (Wima) w czasie 10,2 s. przed Krawczykiem (Geyer) i Starostą (Zjednoczone). W biegu dla niestowarzyszonych na 2,500 mtr. startowało 37 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Mlotkiewicz w czasie 8,53 sek.

V-te zawody strzeleckie

rozegrane systemem korespondencyjnym

W sobotę i niedzielę odbywały się w Łodzi korespondencyjne zawody strzeleckie, które przyniosły następujące wyniki:

Pistolety 20 mtr. 120 możliwych: 1) Gutkowski 83 pkt., 2) Polt 73 pkt., 3) 0 pkt., wszyscy nie strzelali.

Pistoletów 50 mtr. 120 możliwych pkt.: 1) 394 pkt., 2) 396 pkt., 3) Za

borski (Sokół) 327 pkt. Strzelanie z broni długiej makalibrowej 50 mtr. pozycja stojąca, 400 pkt. możliwych: 1) Andrzejak (ŁKS.) 315 pkt., 2) Nower (ŁKS.) 286 pkt., 3) Michalski (ŁKS.) 282 pkt. Strzelanie z broni długiej na lokalibrowej 50 mtr. z pozycji kłęczącej: 1) Nowicki — 327 pkt., 2) Kuzensko (WKS.) — 319 pkt., 3) Holzwicko (ŁKS.) 318 pkt.

„Gig” na przelaj w kraju

nosi bezapelacyjne zwycięstwo

W Warszawie wygrał bezapelacyjnie w czasie 9,54,8. Zwyciężyła... który się... pierwsze miejsce... Jakubowski w... na otwarcie... aj. W biegu

senjorów na 5000 mtr. pierwsze miejsce zajął Hartlik (Stadion) w czasie 18,54,8. Faworyt Rakoczy znalazł się na piątym miejscu. W biegu juniorów na 1800 mtr. pierwsze miejsce zajął Skolik (Stadion) w czasie 5,51,4. W biegu pań na 1300 mtr. pierwsze miejsce zajęła p. Siulaszewiczówna (Pogoń) w czasie 5,34,4. W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Stadion przed Pogonią katowicką.

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Katarzyna”
Jutro 8.30 „Artyści”

Tysiące cierpiących na reumatyzm i podagrę wyraziło swe wysokie uznanie dla niezwykle skuteczności działania Togułu. Gdy inne środki zawiody, osiągnięto przy zastosowaniu Togułu nadspodziewanie dobre rezultaty. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Zaostrzenie się więc natychmiast w najbliższej apteczce w Toguł — niema bowiem... 2054

Burza-ŁTSG. 2:2

Po wysokocyfrowym zwycięstwie nad Hakoahem spodziewano się zdobycia przez byłych ligowców dalszych dwu punktów i pokaznej ilości bramek. Tymczasem Burza dowiodła raz jeszcze, jak groźnym jest zespołem, jeśli gra na własnym boisku.

Mimo przewagi ŁTSG. uzyskało tylko wynik remisowy, tak że obecnie nie straciło już dwa punkty w zawodach mistrzowskich.

ŁKS. 1b - KKS. 1:1

Silny wiatr w wysokim stopniu utrudniał grę. W drugiej połowie ŁKS miał zdecydowaną przewagę nie mógł jednak uzyskać zwycięskiego gola. Na specjalne wyróżnienie zasługuje bramkarz kaliszczan niezwykle przytomny i ruchliwy. Zawody te rozegrano jako przedmecz zawodów ligowych.

Hakoah-PTC. 6:1 (2:0)

Hakoah wystąpił z Koplewiczem na obronie, Erenbergiem i Zytanfeldem w ataku, odnosząc zwycięstwo nad zespołem PTC w stosunku 6:1. Hakoah wykazał znaczną poprawę formy i zrehabilitował się za zeszlotygodniową klęskę. Atak przeprowadzał niebezpieczne akcje często uwieńczone zdobyciem goli. Wyróżnili się Zaklikowski w obronie, Siwek w pomocy, oraz Erenberg i Segal w ataku.

W pierwszej połowie Hakoah grał pod wiatr, lecz dobrze usposobione tyły nie dopuszczały przeciwnika do głosu. W tym okresie gry bramki padają ze strzałów Erenberga i Pressera.

W drugiej połowie przewaga zwycięzcy rośnie i padają dalsze bramki ze strzałów Morgenszterna (dwie) i Pressera (dwie). Goście honorowy punkt uzyskali z rzutu karnego pewnie egzekwowanego.

Orkan-Bieg 3:2 (1:0)

Sily przeciwników były równe, a o zwycięstwie zdecydowało większe szczęście strzałowe napastników Orkanu.

Pierwszą połowę Orkan gra z wiatrem i przeważa, nie wykorzystując całego szeregu momentów podbramkowych. W tym okresie wyróżniają się obrońcy Biegu. Prowadzenie zdobywa Orkan ze strzału lewego łącznika.

Po zmianie stron już w pierwszej minucie Miller podwyższa wynik. Pierwszy punkt dla Biegu zdobywa Kudelski, lecz Orkan przez Owczarka rewanżuje się. Dalsze ataki Biegu, z których jeden, zakończony został strzałem Kudelskiego, ustalają ostateczny wynik 3:2 dla Orkanu. W drugiej połowie Bieg grał z wiatrem i miał przewagę.

WKS.-Widzew 2:0 (1:0)

WKS ciągle jeszcze nie może dojść do formy i jego wczorajsze zwycięstwo nie było dość przekonujące. Wojskowi jako zespół nie mają specjalnie słabych punktów, często jednak zawodzi atak, przedewszystkiem strzałowo.

Do przerwy pada jedyna bramka ze strzału Kaczmarska, po zmianie stron wylik podwyższa pomocnik Duczyński. Mimo wysiłków Widzewa, który grał ambitnie, rezultat pozostaje utrzymany.

Walne zebranie Związku związków

W niedzielę odbyło się w Warszawie walne zebranie najwyższej magistratury sportowej. Prezesem Z. Z. obrany został ponownie pułk. Ulrich. Do zarządu między innymi weszli pp. Forys, Orłowski, Szymczyk i Sośnicki. Członkiem honorowym mianowano inż. Bonkowski.

Orkan na czele tabeli

w piłkarskich mistrzostwach A-klasy łódzkiej

Piłkarskie zespoły łódzkiej A-klasy wykazują mocno nie równą formę. Bite przed tygodniem wysokocyfrowo okazują się dziś zwycięzcami choć za przeciwników miały drużyny dobre, inne natomiast święciły dotychczas tryumfy, by nagle zremisować ze słabym przeciwnikiem.

Mamy tu na myśli Hakoah i ŁTSG. Pierwszy rozgromiony przez ŁTSG, wziął srogie odwet na PTC., drugi nagle nie może zwyciężyć stosunkowo słabszej Burzy i zadawała się remisem.

Nie powiodło się również i ŁKS., który ze spotkania z KKS. wyniósł tylko jeden

punkt. Zespół I b ŁKS. nie potrafi naśladować swych starszych kolegów i, pozostawiony sam sobie, bez ich pomocy nie umie, mimo szalonej przewagi, jaką miał po przerwie, celnym skutecznym strzałem przypięczełować zwycięstwa.

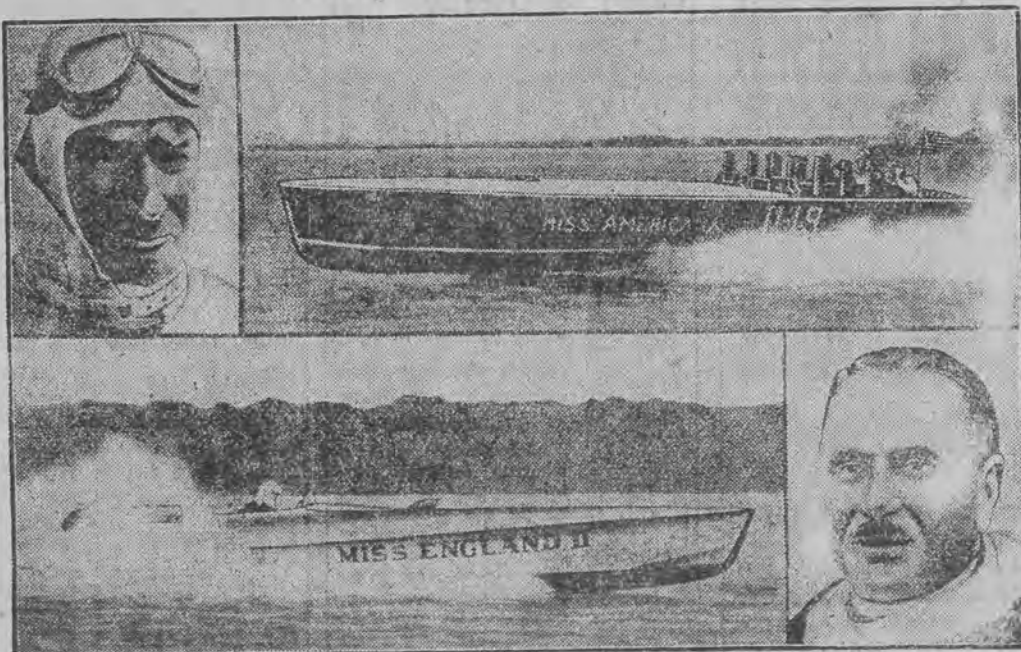
Ogólnie zwraca uwagę bardzo dobra forma Orkanu i Biegu: pierwszy z nich nie stracił ani jednego punktu, drugi wykazał wczoraj, iż nie wiele ustępuje karolewianom. Najgorzej przedstawia się obecnie pozycja Widzewa. Łódź wczoraj przegrał już trzeci z rzędu mecz, a dotychczas atak jego nie zdobył ani jednej bramki

Nie wiec dziwnego, że zespół robotniczy kroczy nadal na końcu tabeli, która obecnie ułożyła się następująco:

Tabela mistrzostw A klasy

1. Orkan	6	3	8:3
2. Ł. K. S.	5	3	14:1
3. Ł. T. S. G	4	3	11:4
4. W. K. S.	4	3	5:3
5. K. K. S.	2	2	2:2
6. Hakoah	2	2	6:8
7. Bieg	2	3	5:9
8. Burza	1	1	2:2
9. P. T. C.	1	3	3:10
10. Turyści	1	2	1:4
11. Widzew	—	3	0:11

Nowy rekord szybkości



pobity przez amerykańczyka Gar Wood (u góry) w dniu 20 marca na motorówce „Miss America IX” w Miami na Florydzie. Osiągnął szybkość 101,15 mil na godzinę. Rekord ten chce zaatakować 25 marca Anglik Kay Dor (na dole) na motorówce „Miss England II”, tej samej, na której znalazł śmierć dotychczasowy rekordzista Henry Segrave

Nowi mistrzowie boksu w Łodzi

Rewelacyjna forma Chmielewskiego — Skandaliczne orzeczenie sędziów krzywdzi Garnczarka — Niepoważni ludzie spełniają odpowiedzialne funkcje

Przeprowadzone w Łodzi zawody bokserskie o mistrzostwa okręgu zakończyły się w dniu wczorajszym spotkaniami finałowymi. Wyniki walk dały tytuły mistrzowskie następującym zawodnikom:

w. musza: Pawlak (IKP.), w. kogucia: Młynarczyk (KE.), w. piórkowa: Cyran (Zjednoczone), w. lekka: Chmielewski (IKP.), w. półśrednia: Seweryniak (Sokół), w. sprężyna: Sokół, w. średnia: Trzonek (Sokół), w. półciężka: Rosław (Zjednoczone), w. ciężka: Stibhu (Union).

Rewelacją tegorocznych mistrzostw był zawodnik IKP Chmielewski, startujący w wadze lekkiej. Zwyciężał on bezapelacyjnie wszystkich swych przeciwników, wykazując swą nadzwyczajną klasę. Chmielewski naprawdę jest nieprzeciętnym talentem, skoro się zważy, iż do czasu mistrzostw raptem tylko 14 razy był w ringu. Po tem co pokazał nam ten zawodnik śmiało powiedzieć dziś można, iż odegra on pierwszorzędną rolę w zawodach o mistrzostwo Polski, a najprawdopodobniej przyczyni się do tego, że tytuł mistrza Polski w wadze lekkiej zdobędzie dla Łodzi.

Impreza byłaby całkowicie udana, gdyby nie fatalne pociągnięcia sędziów, krzywdzące niektórych zawodników. Nieśfety w ostatnich czasach wy-

padki te zdarzają się niemal na każdym zawodach. Sędziowie punktowi widocznie nie potrafią spełnić swego odpowiedzialnego zadania i wbrew najelementarniejszym zasadom wydają wyrok, który może wywołać tylko oburzenie.

W tym wypadku mocno pokrzywdzono Garnczarka z IKP., którego uznano za pokonanego na punkty przez Seweryniaka. Przebieg walki był następujący: pod koniec pierwszej rundy Seweryniak otrzymuje silny prawy i jest dobrze zamroczony. W następnych dwu rundach pod uderzeniami Garnczarka dwukrotnie pada, w tem raz do 6 i jest wrażliwie grogry.

Orzeczenie sędziów uznające

walkę za nierozstrzygniętą i za rządzące dodatkową czwartą rundę, zakrawa poprostu na kpiny i choć runda ta jest wyrównana, przyznano zwycięstwo Seweryniakowi. Komentarze zbyt liczne. IKP. założyło protest, rozpatrywanie którego wykaże, którzy z sędziów punktowych tak niepoważnie spełniają obowiązki.

Orzeczenie to wywołało wielkie zdziwienie sędziego ringowego p. Sadłowskiego, który nie krył się z tem, iż jego zdaniem wręczono Garnczarkowi wielką krzywdę. Zauważyliśmy, iż niektórzy panowie z ŁOZB. pozwalają sobie na kwirowanie w ten sposób osobistych animozji swych bądź to do zawodników, bądź też do

Münzenberg



prawy skrzydłowy drużyny niemieckiej strzelił w Paryżu jedyną samobójczą bramkę.

Jedynie Bajorek wszedł do półfinału

Na mistrzostwach zapasniczych Europy w Pradze polscy zawodnicy zostali wyeliminowani już w pierwszej rundzie, jedynie w wadze lekkiej Bajorek po zwycięstwie punktowem nad Fiszerem wszedł do półfinału.

Laskowski i Seyda mistrzami Polski w szpadzie i florecie

W zawodach szermierczych w Warszawie na szpady pierwsza miejsce zajął por. Laskowski, Łódzianin por. Kuźnicki i Mirowski znaleźli się na szóstym i siódmym miejscu.

W walce na florecy pierwsze miejsce zajął Segda, Łódzianin Mirowski zajął czwarte miejsce.

Gimn. Niemieckie zdobyło puchar

Na basenie zgierskim odbyły się międzyszkolne zawody pływackie drużyn gimnazjalnych z Łodzi o puchar dyr. Zimowskiego. W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła drużyna Gimn. Niemieckiego, która zdobyła puchar przechodni dyr. Zimowskiego. Drugie miejsce — Gimn. Zimowskiego.

klubów. Najwyższy czas, ażeby ze sprawami temi bliżej zapoznał się zarząd ŁOZB. i zechciał, póki czas, wypłenić chwasty. Mało poważne ujmowanie tak ważnych spraw przynosi przecież nieobliczalne szkody naszemu sportowi bokserskiemu.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID“

Realizm i wyrafinowany artyzm

MAROKKO

Trio niezrównanych artystów **Marlena Dietrich, Gary Cooper, Adolf Menjou** i najgenialniejszy ze współczesnych reżyserów **J. v. Sternberg** oto cztery asy, podstawa doskonałości filmu. Początek o godz. 4.15.

Ceny miejsc zł. 1, 1.50. 2 i 2.50.

Dziś, III-ci tydzień rekordowego powodzenia

Przejmujący dramat miłości



DŹWIĘKOWY KINOTEATR
ODEON
PRZEJAZD 2.

Po raz pierwszy w Łodzi!!!

„Hiszpański donżuan”

żywiolowy romans pod gorącym niebem Teksasu.

Raquel Farres bohaterka „Białych cieni”, Myrna Loy bohaterka z filmu „Generał Crack”, Frank Fay i Noah Beery.

Nadprogram: Dodatki dźwiękowe.

Baczność, miłośnicy kina!!!

Najdowcipniejsze i najnowsze arcydzieło sezonu prod. 1930 | 31, opisujące nieprawdopodobne, najzabawniejsze przygody dwóch obieżyświatów

PATA i PATACHONA

którzy jako artyści z „Bożej łaski” wywołują istne huragany śmiechu, humoru, dowcipu i beztrojski p. t.

PAT i PATACHON jako „Strzelcy Tyrolscy”

Ludzie starzy i stroskani po dwugodzinnym seansie odyskują wigor młodzieńczy, a najodporniejszy na humor widz musi wobec bogactwa pomysłów, niewyczerpanej rewii kawałów, i niesbywałych sytuacji uznać się za zwyciężonego.

Ku wielkiej radości, smutnych, zmartwionych, stroskanych, starych i młodych, film ten ukaże się w świątecznym programie

kina „Palace”

Doktor WOŁKOWYSKI

przeprowadził się na ul. Cegielniana 36 tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATEŁEM, DJATERMIA (lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8-2 i od 6-9, w niedziele i święta od 8-1. Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Sadokierski

Stomatolog-chirurg choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. regulacja zębów Rentgen elektroterapia Ordynuje 3-7 7687 PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Doktor KLINGER

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych i włosów. Andrzej 2, od 9-11 i 5-8 telef. 132-28. W niedz. i święta od 10-12 i od 1-2 po poł. w lecznicy Piotrkowska 62

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna „SANATO” Ogrodowa 10, tel. 213-57 I i II klasa OPIEKA LEKARSKA nad matką i dzieckiem. CENY PORODU na II-iej klasie wraz z zabiegami 200 zł.

Oddział chirurgiczny D-RA MED. M. KANTORA godz. przyjęć 1-2 p. p. Oddział oczny D-RA MED. J. KRAUSZA godz. przyjęć 11-12.

PEJSACHOWA MACA MASZYNOWA

codziennie świeża MAKA MACOWA znana ze swej dobroci poleca znana CUKIERNIA N. WEINBERGA PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82. Upraszam o wcześniejsze zapoznanie się w macę. Wszelkie zamówienia odsyłam do domu. Maca i mąka znajduje się w firmowym opakowaniu. Ceny konkurencyjne

Zamiana wiecznego pióra kieszonkowego na biurowe w ciągu 10 sekund!



Jedynie w świecie pióro wieczne o podwójnym zastosowaniu.

Nabywając pióro wieczne Parker Duofold - kupujecie właściwie nie jedno lecz dwa pióra. Wystarczy odkręcić czarną nasadkę, chroniącą guziczek napełniaczy, zamiast niej umieścić przedłużacz - i w ciągu 10 sekund pióro Parkera jest przystosowane specjalnie do ciągłej pracy biurowej. I odwrotnie: zamiana pióra „biurowego” na „kieszonkowe” nie trwa dłużej. Dzięki możliwości zamiany nasadki i przedłużacza pióro Parker Duofold jest jedynym piórem wiecznym o podwójnym zastosowaniu.

Pióra: Senior zł. 90., Special zł. 75., Junior zł. 60., Lady zł. 55., Ołówki automatyczne odpowiednio dobrane do piór od zł. 30., do zł. 40., Postumenty przedłużaczami do piór od zł. 40., do zł. 250.

Parker Duofold

Generalne przedstawicielstwo na Polskę i Wolne Miasto Gdańsk. A. J. Ostrowski, Łódź, Piotrkowska 55, Tel. 203-54, i 215-40 Oddział w Warszawie, Bielarska 18 Cenniki na żądanie.

Dr. med. GUSTAWA Zand-Tenenbaumowa choroby kobiece i akuszerja Przeprowadziła się na ul. Piotrkowską 109 front I piętro tel. 220-25.

Dr. A. S. TENENBAUM choroby wewnętrzne Przeprowadził się na ul. Piotrkowską 109 front I piętro tel. 220-25.

ISTNIEJĄCY OD 1894 r.

MAGAZYN OPTYCZNO-CHIRURGICZNY i ELEKTROTECHNICZNY

SZYMON URBACH

SP. Z O. O.

Łódź, ul. PIO TRKOWSKA 33. Telefon 222-23

Wszelkie prace wykonywane są szybko i starannie.

- Na dog odnych warunkach!
- WIELKI WYBÓR Wózków** dzieciennych
- Kózek** metalowych
- Materaców** sprężynowych „PATENT”
- Wyżymaczek** amerykańskich
- Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” ŁÓDŹ Piotrkowska 73 w podwórzu, TEL. 158-61.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK „Renaissance”

z dniem 15 lutego r. b. objęła na własność „CZYTELNIĘ NOWOŚCI, przy ul. Narutowicza 14 (daw. p. Straucha)

3000 ostatnich nowości w językach: polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim, po 10 egzemp. Na każde życzenie otrzymuje czytelnik żadaną książkę

Abonament miesięcznie zł. 2.-

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 209-87

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1 TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12 i przyjmuje 2-3) kobieta-lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych **PORADA 3 ZŁ.**

Dr. med. **HELLER**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych UL. NAWROT 2 TELEFON 178-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu Dla pań spec. od godz. 4-5 pp, dla niezdolnych **CENY LECZENIA.**

PRACOWNIA OKRYC DAMSKICH oraz **FUTER M. Błausztajn**

Łódź, Killińskiego 50 b. pracownik Szlachtusa w podwórzu, I piętro przyjmuje wszelkie obstalunki i wykonuje podług najnowszych fasónów po cenach bardzo przystępnych. 1067-4

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 123-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich)

Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł

Wszelkie specjalności i dentystryka. Kapsle świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczerzenia, anality (mocz, krew, mocz, płwocin, wydzielina itd.) Operacje, opatrunki. Leczenie żyłaków zastrzykami.

Wisły na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

DNIA 25 MARCA 1931 ROKU zaginął Weltmanowi Izraelowi (Warszawska 56 w Tomaszowie Maz.) weksel in blanco na sumę 300 zł. z wystawienia Melji Izraela (Wschodnia 18 w Tomaszowie Maz.). Żyro I. Cetera (Warszawska 19 w Tomaszowie Maz.). Niniejszym ogłoszeniem weksel unieważnia się.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.— Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpalto wy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 30 gr., nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%